



## CELNICY NADAL CHCĄ PODWYŻEK PŁAC

### KOMUNIKAT ZE SPOTKANIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH DZIAŁAJĄCYCH W SŁUŻBIE CELNEJ Z MINISTREM JACKIEM KAPICĄ - SZEFEM SŁUŻBY CELNEJ



Wszystkie obecne na spotkaniu związki zawodowe i podmioty przedstawiły jednolite wspólne stanowisko: 500 zł na funkcjonariusza i pracownika Służby Celnej. Bez możliwości odliczenia od tej sumy jakichkolwiek pochodnych. Szef Służby Celnej stwierdził, że jest głęboko przekonany iż

taki podział nie jest zasadny.

Mając na uwadze fakt, że związki są równie głęboko przekonane do swojego stanowiska - stanowiska jak rzadko jednolitego - uwzględniając jednocześnie, że nasze zdanie wyraża wolę większości funkcjonariuszy i pracowników traktujemy przebieg poprzednich oraz dzisiejszego spotkania jako rodzaj manipulacji strony rządowej w celu zmniejszenia kwoty podwyżek deklarowanych przez Rząd reprezentowany przez Premiera Tuska.

To miała być podwyżka nie zaś regulacja płac, dająca dyrektorom izb celnych dużą dowolność więc i możliwość nadużyć wobec braku czytelnych kryteriów.

Wobec tak jednoznacznego stanowiska wszystkich podmiotów reprezentujących stronę społeczną obecnych na spotkaniu przyjęcie stanowiska ministerstwa oznaczającego nie 500 zł lecz 302 zł na osobę i to z możliwością manipulacji, gdzie wiele osób może dostać 100 zł lub nic, nie widzimy za celowe dalsze odbywanie nic nie wnoszących spotkań w tej kwestii.

Rolą związków zawodowych jest reprezentowanie i obrona interesów pracowników i funkcjonariuszy. Postawę strony rządowej uznajemy za co najmniej lekceważącą podległych pracowników i funkcjonariuszy i przewidujemy niestety występowanie na drogę prawną w celu dochodzenia naszych słusznym oczekiwaniom, potwierdzonych przez Premiera Rządu.

Niezadowolenie w naszej grupie zawodowej nieustannie

rośnie a kierownictwo Ministerstwa Finansów nie dąży do uspokojenia nastrojów.

- Ogólnokrajowy Związek Zawodowy Służby Celnej RP
- Związek Zawodowy Szczególnego Nadzoru Podatkowego i Akcyzy
- Sekcja Krajowa Pracowników Skarbowych NSZZ „Solidarność”
- Zrzeszenie Związków Zawodowych Służby Celnej RP
- Komitet Protestacyjny „Porozumienie Białostockie”

Warszawa 11 marca 2008 roku

### PISMO PRZEWODNICZĄCEGO OPZZ JANA GUZA DO PREMIERA DONALDA TUSKA W SPRAWIE SPÓŁKI RICÖ GMBH

Szanowny Panie Premierze,

Zwracam się do Pana Premiera z wnioskiem o podjęcie pilnej interwencji w sprawie pracowników zatrudnionych w „PRP” spółka z o.o. w Polkowicach – spółce zależnej niemieckiej firmy spedycyjnej RiCö GmbH. Pracownicy „PRP” od dwóch miesięcy nie otrzymują wynagrodzenia za pracę. Według wstępnych szacunków pracodawca zalega pracownikom z wypłatą wynagrodzeń w wysokości około 13 milionów złotych. Ponad 90 kierowców przebywa poza granicami Polski, nie mając środków finansowych na powrót do kraju. W tej sytuacji pracownicy spółki zostali zmuszeni do rozpoczęcia akcji protestacyjno-strajkowej i wszczęcia sporu zbiorowego z pracodawcą.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych uznaje za niedopuszczalną w państwie prawa sytuację, w której podmioty gospodarcze kredytują swoją działalność z wynagrodzeń pracowników. Dlatego zwracam się do Pana Premiera z wnioskiem o użycie wszelkich dostępnych instrumentów prawnych w celu zagwarantowania wypłaty zaległego wynagrodzenia dla wszystkich pracowników „PRP” spółka z o.o. w Polkowicach. OPZZ oczekuje otoczenia ochroną prawną pracowników „PRP” i podjęcia

przez właściwe organy państwa zdecydowanych działań w tej sprawie.

Z poważaniem

**Przewodniczący OPZZ**  
**Jan Guz**

Warszawa, 12 marca 2008 roku

Pierwsze protesty w sprawie sytuacji w spółce „PRP”, która jest spółką-córką niemieckiej spółki RiCö GmbH podjęła Komisja Oddziałowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Transportu. W chwili podjęcia protestu pracownicy nie otrzymywali od dwóch miesięcy wynagrodzeń, a ok. 90 kierowców znajdowało się poza granicami Polski nie mając środków na życie i na powrót do kraju.

6 marca br. z w trakcie obrad Komisji Trójstronnej żądaniem podjęcia interwencji w tej sprawie do wicepremiera Waldemara Pawlaka zwrócił się przewodniczący Jan Guz. Efektem było nadzwyczajne wyjazdowe posiedzenie dolnośląskiej Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w dniu 10 marca br. w Polkowicach, z udziałem wojewody, członków zarządu spółki, związkowców – z OPZZ był Andrzej Otręba - przewodniczący Rady woj. dolnośląskiego i władz samorządowych Polkowic. Zarząd zobowiązał się m.in. do zaliczkowej wypłaty diet, postawienia spółki stan likwidacji, wydawania świadectw pracy, władze samorządowe zobowiązały się do wypłaty zapomóg dla najbardziej potrzebujących. Powyższy list jest kolejnym działaniem OPZZ w sprawie protestujących kierowców.

## **OPINIA FEDERACJI HUTNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W SPRAWIE ZMIAN W PRAWIE PRACY - LIST DO MINISTER PRACY**

Szanowna Pani Minister

W związku ze skierowanym do konsultacji społecznych projektem z 25 lutego 2008 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Pracy i ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy Komitet Wykonawczy Federacji Hutniczych Związków Zawodowych zrzeszającej zakładowe organizacje związkowe działające w zakładach w większości już zrestrukturizowanych sprywatyzowanych – następujących branż: hutnictwa, odlewnictwa, koksownictwa, metali nieżelaznych, materiałów ogniotrwałych i placówek naukowo – badawczych – negatywnie ustosunkowuje się do propozycji zmian zawartych w przedmiotowym projekcie.

Projekt ten podważa podstawowe gwarancje pracowni-  
cze i budzi poważne zastrzeżenia natury konstytucyjnej wprowadzając ewidentnie nierówność poszczególnych kategorii pracowników wobec prawa, stanowiąc naruszenie art. 32 Konstytucji.

Zmiany są niekorzystne dla pracowników w szczególności zatrudnionych u osób fizycznych zatrudniających mniej niż 10 pracowników i nieprowadzących działalności gospodarczej.

Tworzenie warunków dla pracodawców nie może odbywać się kosztem pracobiorców, ich zniewalaniem i pozbawianiem praw pracowniczych.

Jeżeli ustawodawca ze względu na specyfikę stosunków pracy, w których pracodawcami są osoby fizyczne chce

wyłączyć pewne regulacje Kodeksu pracy, które są niekorzystne dla osób fizycznych będących pracodawcami, w szczególności, gdy dotyczą one gospodarstw domowych i rolnych, to kwestia ta powinna być uregulowana odrębnym aktem, tak jak było to do 2 lutego 1996 r..

Natomiast wprowadzenie w/w odrębności do Kodeksu pracy i rozciągnięcie ich na wszystkich pracodawców zatrudniających poniżej 10 osób jest dla takich pracowników bardzo niekorzystne. Pracownicy ci mają bardzo niestabilne warunki zatrudnienia, zwłaszcza w okresie przedemerytalnym czy kobiety w ciąży. Takich małych zakładów zatrudniających poniżej 10 pracowników jest bardzo dużo i konsekwencją liberalnych przepisów Kodeksu pracy dla pracodawców będzie wykorzystywanie dogodnych dla nich przepisów krzywdzących zatrudnionych w wieku przedemerytalnym lub kobiety w ciąży.

Ochrona pracy kobiet w ciąży i pracowników na urlopie macierzyńskim oraz w wieku przedemerytalnym – instytucje prawa, które wg projektu zmiany ustawy miałyby zostać skreślone z Kodeksu pracy traktujemy jako podstawowe wartości i zdobycze pracownicze.

Dlatego tym przepisom bardzo niekorzystnym dla tej grupy osób mówimy stanowczo nie.

Co do zmiany art. 92 i art. 93 Kodeksu pracy – Federacja nie wnosi zastrzeżeń.

Zasadnym wydaje się, aby koszty związane z niezdolnością do pracy pracownika w ograniczonym zakresie ponosił pracodawca.

Jednak wskazujemy, iż zmiana zasady ponoszenia kosztów chorobowego poprzez zmniejszenie obciążenia pracodawcy spowoduje dodatkowe obciążenie i tak znajdującego się już w bardzo trudnej sytuacji finansowej ZUS-u.

Również korzystną regulacją wydaje się propozycja przyznania rodzinie pracownika odprawy pośmiertnej w okresie pierwszych trzech miesięcy pobierania świadczenia rehabilitacyjnego po rozwiązaniu umowy o pracę.

Odnosząc się do zmiany ustawy o Państwowej Inspekcji pracy to podzielamy projekt zmiany w artykule – iż wnoszenie powództw i uczestnictwo przed Sądem Pracy w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy powinno nastąpić tylko i wyłącznie za zgodą zainteresowanej osoby. To pracownik powinien mieć wolę decydowania o formie zatrudnienia, a nie inspektor PIP.

Likwidacja regulaminów wynagradzania i pracy etatowej w małych firmach zastąpione umowami cywilnoprawnymi wprowadzi niepewność i destabilizację w stosunkach pracy, spowoduje podmiotowe traktowanie ludzi pracy.

Jako organizacja zrzeszająca związki zawodowe, statutowo powołana do obrony praw pracowniczych, Federacja nie może pozwolić na wyłączenie 3,5 mln osób spod działania Kodeksu pracy, a zwłaszcza skreślenia przepisów konsultacji związkowej wypowiedzenia umowy o pracę lub jej rozwiązania – ogólna ochrona stosunku pracy, likwidacji przywrócenia do pracy w razie nieuzasadnionego wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę.

Ograniczaniem praw pracowniczych i liberalizacją przepisów prawa pracy nie naprawimy rynku pracy.

**Federacja Hutniczych Związków Zawodowych w Polsce stanowczo sprzeciwia się propozycjom liberalizacji prawa pracy.**

**Przewodniczący FHZZ**  
**Eugeniusz SOMMER**

Katowice, 11 marca 2008 r.